

# Sonda Chandrayaan-2 zderzyła się z Księżycem

8 września 2019

W piątek wieczorem czasu polskiego, indyjska sonda kosmiczna Chandrayaan-2 miała wykonać miękkie lądowanie na Księżycu. W Indiach mówiło się, że jest to historyczne wydarzenie. Niestety dosłownie tuż przed lądowaniem, naukowcy stracili kontakt z lądownikiem i wszystko wskazuje na to, że sonda rozbiła się o powierzchnię.



Misja Indyjskiej Organizacji Badań Kosmicznych rozpoczęła się 22 lipca – sonda kosmiczna Chandrayaan-2 została wystrzelona z pomocą ciężkiej rakiety nośnej GSLV Mk3 z Centrum Kosmicznego Satish Dhawan. Po wykonaniu licznych manewrów, na początku września zbliżyła się do Księżyca. Lądownik Vikram wraz z łazikiem Pragyan oddzielił się od orbitera i stopniowo zmniejszał swoją wysokość nad powierzchnią Księżyca.

W piątek po godzinie 22:00 czasu polskiego, lądownik Vikram miał wykonać miękkie lądowanie w okolicach południowego bieguna Księżyca. Indyjska maszyna byłaby tam jako pierwsza. Jednak na kilka minut przed planowanym lądowaniem, gdy lądownik znajdował się na wysokości około 2 km nad powierzchnią, naukowcy z Indyjskiej Organizacji Badań Kosmicznych niespodziewanie utracili kontakt z maszyną, dlatego uznano, że rozbiła się, a misja zakończyła się porażką.

Misja Chandrayaan-2, warta około 140 milionów dolarów, miała przede wszystkim zbadać kratery księżycowe, w których może znajdować się woda, a także zmierzyć występujące na Księżycu trzęsienia. Jednak nieudane lądowanie wcale nie zakończyło misji. Naukowcy pomyślnie zdołali umieścić orbiter, który

przez rok będzie krążył wokół Księżyca i wykonywał badania.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [ScienceMag.org](http://ScienceMag.org)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)